

Sygn. akt II Ca 1027/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Woźniak
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski SO Zbigniew Ciechanowicz (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 lutego 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **M. S. (1)**

przeciwko (...) (...) (...) **Spółce Jawnej w P.**, (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.** i (...) **Spółce Jawnej w B.**

o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie

z dnia 13 lipca 2012 r., sygn. akt I C 297/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda M. S. (1) na rzecz pozwanej (...) (...) (...) Spółki Jawnej w P. kwotę 1.200 (jednego tysiąca dwustu) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **zasądza od powoda M. S. (1) na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. kwotę 1.200 (jednego tysiąca dwustu) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

4. **zasądza od powoda M. S. (1) na rzecz pozwanej (...) Spółki Jawnej w B. kwotę 1.217 (jednego tysiąca dwustu siedemnastu) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Uzasadnienie wyroku z dnia 27 luty 2013 r.:

Powód M. S. (1) wniósł o zwolnienie spod egzekucji prowadzonych przez (...) (...) (...) spółce jawnej z siedzibą w P., (...) spółce z o.o. z siedzibą w T., (...) spółkę jawną z siedzibą w B. zajętych przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gryfinie M. K. dnia 3 sierpnia 2010 r. następujących ruchomości:

1. deszczowni polowej,
2. naczepy z cysterną (...) o nr rej. (...) nr vin: (...)
3. ciągnika rolniczego (...) (...) o nr rej (...),
4. naczepy (...) (...) (...)

Powód podał, że zajęte ruchomości nie stanowiły własności dłużnika Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w R., lecz na mocy umowy przewłaszczenia z dnia 15 stycznia 2009 r. własność tych ruchomości przeszła na powoda tytułem zabezpieczenia wierzytelności przysługujących powodowi względem dłużnika.

W odpowiedzi na pozew (...) (...) (...) **spółka jawna z siedzibą w P.** wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Ww. pozwany zarzucił: nieważność umowy przewłaszczenia, na którą powołał się powód – pozwany wskazał, że umowa ta uchybia wymogom co do warunku i terminu dotyczących spłacenia długu, stanowiących elementy umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, nie zawierała oznaczenia wierzytelności, na zabezpieczenie której zostało dokonane przewłaszczenie, a także nie oznaczono w umowie przedmiotu przewłaszczenia: bezskuteczność ww. umowy wobec wierzyciela z uwagi na dokonanie jej z pokrzywdzeniem wierzyciela (art. 531 § 1 k.c.); zawarcie umowy w celu obejścia ustawy, a także jej sprzeczność z zasadami współzycia społecznego (art. 58 k.c.); uchybienie terminowi do wniesienia powództwa przeciwegzekucyjnego przewidzianemu w art. 841 § 3 k.p.c.

W odpowiedzi na pozew (...) **spółka jawna z siedzibą w B.** wniósł o oddalenie powództwa, a także o zasądzenie kosztów procesu. Ww. pozwany zarzucił, iż: w przedmiotowej umowie przewłaszczenia deszczowania polowa i ciągnik rolniczy (...) zostały oznaczone tylko co do gatunku i nie nastąpiło przeniesienie ich posiadania, a więc pozostały własnością dłużnika (...) spółki z o.o.; umowa przewłaszczenia została zawarta dla pozorów, albowiem wierzytelności powoda w kwocie 390.571,41 zł w stosunku do (...) spółki z o.o. nie były stwierdzone wyrokiem sądowym natomiast wartość przewłaszczonych ruchomości została przyjęta na kwotę 517.979,26 zł, stanowiącą kwotę znacznie przewyższającą wierzytelności powoda, a ponadto w ww. umowie nie został wskazany termin spłaty wierzytelności, w którym przeniesienie własności miało utracić moc.

W odpowiedzi na pozew (...) **spółka z o.o. z siedzibą w T.** wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Ww. pozwany zarzucił, iż czynność prawna dłużnika w postaci przedmiotowej umowy przewłaszczenia została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli (art. 527 k.c.).

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami postępowania poniesionymi przez pozwanych, a wydane orzeczenie oparł o następujący stan faktyczny:

Powód M. S. (1) współpracował z Przedsiębiorstwem (...) spółką z o.o. w R. od 2005 r. dostarczając jej surowce do wyrobu spirytusu.

W dniu 26 września 2007 r. została zawarta pomiędzy M. S. (1) a Przedsiębiorstwem (...) spółką z o.o. w R., reprezentowaną przez Prezesa Zarządu E. M., umowa zatytułowana „umowa przewłaszczenia”. W umowie tej strony ustaliły, że wysokość zobowiązania dłużnika wobec wierzyciela na dzień 26 września 2007 r. wynosi 123.034,69 zł. Określono, że w celu zabezpieczenia wierzytelności dłużnika wobec wierzyciela, opisanej w punkcie I umowy, dłużnik przenosi na wierzyciela mienie ruchome zgodnie z załącznikiem stanowiącym integralną część umowy, jak również, że dłużnik zatrzyma przewłaszczone rzeczy w swoim władaniu jako biorący w używanie. Zaznaczono, że w przypadku niewywiązania się dłużnika ze zobowiązania wierzyciel po zbyciu przewłaszczonej rzeczy zaliczy wartość uzyskanej

ceny na spłatę zadłużenia. W załączniku do ww. umowy jej strony stwierdziły, że Przedsiębiorstwo (...) spółka z o.o. w R. przekazuje na zabezpieczenie należności dla M. S. (1) następujący majątek:

1. ciągnik samochodowy M. nr rej. (...)
2. naczepę cysterne (...) nr rej. (...)
3. ładowarkę (...) rok produkcji 1995 z nowym silnikiem.

Po zawarciu umowy z 26 września 2007 r. M. S. (1) nadal dostarczał towar spółce (...). W 2008 r. dług tej spółki powiększył się o kolejne 251.000 zł. 10 listopada 2008 r. M. S. (1) i E. M. w imieniu ww. spółki podpisali protokół uzgodnień, w którym określono, że wierzytelność powoda z tytułu sprzedaży melasy w 2007 i 2008 r., popłuczyn w 2008 r., wynosi 390.571,41 zł; określono, że dłużnik będzie spłacał sukcesywnie zaległe zobowiązania według ustaleń wskazanych w protokole.

W dniu 15 stycznia 2009 r. spółka (...), reprezentowana przez E. M. (dłużnik) i M. S. (1) (wierzyciel) zawarli umowę zatytułowaną „umowa spłaty długu”, w której wierzyciel oświadczył, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do dłużnika w wysokości 390.571,41 zł, dłużnik oświadczył, iż nie kwestionuje określonej powyżej wielkości zobowiązania, a także konieczności zapłaty odsetek ustawowych od ww. kwot, a ponadto wskazał, że dokona rozliczenia z wierzycielem do 31 grudnia 2009 r. Dłużnik zobowiązał się zabezpieczyć należności wierzyciela przez przewłaszczenie majątku spółki (...) na rzecz wierzyciela i notarialne poręczenie płatności prywatnym majątkiem do kwoty 500.000 zł. Podpis E. M. pod treścią ww. umowy został poświadczony przez Notariusza.

W tym samym dniu została zawarta pomiędzy M. S. (2) (wierzycielem) a spółką (...) reprezentowaną przez E. M. (dłużnikiem) umowa zatytułowana „umowa przewłaszczenia”. W umowie tej strony ustaliły, że wysokość zobowiązania dłużnika wobec wierzyciela na dzień 30 grudnia 2008 r. wynosi 390.571,41 zł bez odsetek. Określono, że w celu zabezpieczenia wierzytelności wierzyciela wobec dłużnika, opisaną w punkcie I, dłużnik przenosi na wierzyciela mienie ruchome – zgodnie z załącznikiem stanowiącym integralną część niniejszej umowy, z zastrzeżeniem, że w przypadku spłacenia wierzytelności w określonym w umowie terminie przeniesienie własności straci moc. Dłużnik oświadczył w umowie, że zatrzymuje przewłaszczone rzeczy w swoim władaniu jako biorący w używanie. Zaznaczono, że w przypadku niewywiązania się dłużnika ze zobowiązania wierzyciel po zbyciu przewłaszczonej rzeczy zaliczy wartość uzyskanej ceny na spłatę zadłużenia. Do ww. umowy załączono wykaz niezapłaconych faktur z podaniem ich numerów, terminów zapłaty oraz kwot, których dotyczyły, łącznie obejmujących kwotę 390.571,41 zł, a ponadto wykaz majątku (...), w którym wymieniono 59 ruchomości z ich opisem, podaniem numeru inwentarzowego oraz określeniem wartości. W punkcie 1 wykazu wymieniono także działkę gruntu o wartości 50.000 zł. Suma wartości wszystkich ruchomości określonych w wykazie odpowiadała kwocie 467.979,26 zł. W punktach 13, 35, 36 i 60 tego wykazu wymieniono odpowiednio: deszczownię połową nr inwentarzowy 05-111/08 o wartości 254,62 zł, naczepę (...) (...) nr inwentarzowy(...)o wartości 1.959,97 zł, ciągnik rolniczy (...) rok produkcji 1989 nr inwentarzowy (...)o wartości 8.475,88 zł, naczepę cysterne (...) nr rej. (...) nr inwentarzowy(...)o wartości 19.042,06 zł.

Podpis E. M. pod treścią ww. umowy został poświadczony przez Notariusza.

W chwili zawierania tej umowy działalność spółki (...) nie przynosiła dochodów. Wówczas spółka posiadała wielu innych niż powód wierzycieli, największym z nich był urząd skarbowy. Zawierając umowę przewłaszczenia z 15 stycznia 2009 r. M. S. (1) znał dobrze sytuację finansową spółki (...). E. M. i powód spotykali się niemal codziennie. M. S. (1) wiedział, że spółka ma innych wierzycieli. E. M. jako prezes zarządu ww. spółki starał się dokonywać płatności na rzecz urzędów, pomijając długi ciążące na spółce wobec innych wierzycieli. E. M. nie informował innych wierzycieli o umowie przewłaszczenia zawartej 15 stycznia 2009 r. z M. S. (1). Wierzytelności wierzycieli innych niż powód w momencie zawarcia ww. umowy przewłaszczenia wynosiły około 10% wierzytelności przysługujących M. S. (1). Majątek wymieniony w wykazie załączonym do umowy przewłaszczenia z 15 stycznia 2009 r. stanowił cały majątek

spółki (...). Na skutek zawarcia umowy przewłaszczenia z 15 stycznia 2009 r. spółka (...) stała się więc niewypłacalna wobec wierzycieli innych niż powód.

Do 1 sierpnia 2010 r. produkcja w spółce (...) odbywała się normalnie, przy czym spółka zaciągała u M. S. (1) kolejne zobowiązania, powiększając swoje zadłużenie. Spółka dokonywała spłaty zobowiązań stwierdzonych w fakturach wystawionych już po zawarciu opisanych powyżej umów z 15 stycznia 2009 r. Według potwierdzenia stanu zaległości tej spółki na dzień 31 grudnia 2010 r. podpisanego przez M. S. (1) spółka dokonała spłaty łącznie 308,781,61 zł tytułem faktur VAT wystawionych w 2009 r. Równocześnie spółka wraz z M. S. (1) i osobami trzecimi zawierała umowy trójstronne, w których powód zobowiązywał się dostarczyć towar do produkcji alkoholu, a spółka przetworzyć go na alkohol, za co osoba trzecia zobowiązywała się dokonać zapłaty bezpośrednio na rzecz powoda.

E. M. zaczął złomować maszyny będące własnością prowadzonej przez siebie spółki i spłacać innych wierzycieli. M. S. (1) złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 284 § 1 k.k.

W związku z powyższym została wszczęta sprawa karna. Wyrokiem z dnia 3 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie w sprawie o sygn. akt II K 564/11 skazał E. M. za przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. polegające na tym, że w bliżej nieustalonych dniach, w okresie od 15 stycznia 2009 r. do 24 stycznia 2011 r. w R., działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem przywłaszczył sobie powierzone mu rzeczy ruchome na podstawie umowy przewłaszczenia z dnia 15 stycznia 2009 r. w ten sposób, że trzy opisane w wyroku składniki majątku pociął, a następnie sprzedał w punkcie skupu złomu, a jeden składnik opisany w wyroku sprzedał innej osobie, czym działał na szkodę Przedsiębiorstwa (...) M. S. (1).

Z wniosku wierzyciela (...) (...) spółki jawnej w P. w sprawie Km 2372/09 została wszczęta przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gryfinie M. K. egzekucja przeciwko dłużnikowi spółce (...) na podstawie tytułu wykonawczego w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie dnia 9 lipca 2009 r. w sprawie o sygn. akt X GNc 1715/09, w którym nakazano dłużnikowi zapłacić na rzecz wierzyciela kwotę 50.306,73 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot i terminów wymienionych w nakazie zapłaty (terminy początkowe naliczania odsetek określono poczynając od 15 lipca 2008 r. skończywszy na 30 września 2008 r.).

Z wniosku wierzyciela (...) spółki z o.o. w T. w sprawie Km 102/10 została wszczęta przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gryfinie M. K. egzekucja przeciwko dłużnikowi spółce (...) na podstawie tytułu wykonawczego w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie dnia 17 lutego 2009 r. w sprawie o sygn. akt X GNc 485/09, w którym nakazano dłużnikowi zapłacić na rzecz wierzyciela kwotę 22.558,55 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot i terminów wymienionych w nakazie zapłaty (terminy początkowe naliczania odsetek określono na 21 czerwca 2008 r. i 26 czerwca 2008 r.).

Z wniosku wierzyciela (...) spółki jawnej z siedzibą w B. w sprawie Km 1473/10 została wszczęta przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gryfinie M. K. egzekucja przeciwko dłużnikowi spółce (...) na podstawie tytułu wykonawczego w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie dnia 31 maja 2010 r. w sprawie o sygn. akt X GNc 1096/10, w którym nakazano dłużnikowi zapłacić na rzecz wierzyciela kwotę 15.352 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot i terminów wymienionych w nakazie zapłaty (terminy początkowe naliczania odsetek określono na 15 grudnia 2009 r. i 31 stycznia 2010 r.).

W dniu 3 sierpnia 2010 r. w sprawie o sygn. akt Km 2372/09 Komornik Sądowy M. K. dokonał zajęcia następujących ruchomości znajdujących się we władaniu dłużnika: deszczowni polowej, naczepy z cysterną (...) o nr rej. (...) nr vin: (...), ciągnika rolniczego (...) nr rej (...).

W dniu 16 listopada 2010 r. w sprawie o sygn. akt Km 2372/09 Komornik Sądowy M. K. dokonał kolejno zajęcia znajdującej się we władaniu dłużnika ruchomości w postaci naczepy (...) (...) (...). O powyższym M. S. (1) został

powiadomiony przez Komornika pismem z dnia 17 listopada 2010 r. W pismach z 10 września 2010 r. M. S. (1) wezwał (...) (...) (...) spółkę jawną w P., (...) spółkę z o.o. w T. oraz (...) spółkę jawną z siedzibą w B. do zwolnienia zajętej ruchomości spod egzekucji.

Postępowania egzekucyjne w sprawach o sygn. akt: Km 2343/10 i Km 763/11 (z wniosku J. A.), Km 370/10 (z wniosku (...)...) (...) spółki jawnej) oraz Km 2153/10 (z wniosku A. N. i M. N.), wszczęte przeciwko dłużnikowi spółce (...), w których również była prowadzona egzekucja z opisanych wyżej składników majątku, zostały umorzone przez Komornika na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji powództwo M. S. (1) uznał za niezasadne, gdyż pozwani w sposób skuteczny podnieśli zarzut zawarcia umowy przewłaszczenia z dnia 15 stycznia 2009 r. między dłużnikiem spółką (...) a powodem z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Sąd I instancji uznał, iż na skutek umowy przewłaszczenia z 15 stycznia 2009 r. powód uzyskał korzyść majątkową, tj. mienie, z którego mógłby uzyskać zaspokojenie roszczeń przysługujących mu wobec dłużnika (mienie o wartości, która – według treści samej umowy – znacznie przekraczała wysokość samego długu). Skoro zaś powód pozostawał z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych, to należało przyjąć, że zachodzi w sprawie domniemanie z art. 527 § 4 k.c., iż było powodowi wiadome, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Za kluczowy dla sprawy został uznany dowód z dokumentu w postaci umowy przewłaszczenia z 15 stycznia 2009 r., który powód złożył do akt w postaci oryginału oraz dowód z zeznań świadka E. M., z których wynikało, iż zawierając umowę z 15 stycznia 2009 r. dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. E. M. zeznał, że spółka (...) starała się dokonywać płatności na rzecz niektórych tylko wierzycieli (urzędów), pomijając długi ciężące na spółce wobec innych wierzycieli. Wskazał także, że majątek wymieniony w wykazie załączonym do umowy przewłaszczenia z 15 stycznia 2009 r., to był cały majątek spółki (...), z czego płynąć miał wniosek, że na skutek przewłaszczenia całego majątku spółki na powoda dłużnik uniemożliwił uzyskanie zaspokojenia innym niż powód wierzycielom, uczyniło więc to dłużnika niewypłacalnym wobec innych niż powód wierzycieli (ewentualnie pogłębiło stan niewypłacalności dłużnika).

Zdaniem Sądu I instancji powodowi nie udało się obalić domniemania wynikającego z art. 527 § 4 k.c. i udowodnić, że nie było mu wiadome, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Jedyne dowód, który świadczy o powyższym, to zeznania samego powoda, a te kłócą się wprost z zeznaniami E. M.. Świadek zeznał, iż zawierając umowę przewłaszczenia z 15 stycznia 2009 r. M. S. (1) znał dobrze sytuację finansową spółki (...). Wskazał, że spotykał się wówczas z powodem niemal codziennie, a M. S. (1) wiedział, iż spółka ma innych wierzycieli, nie płaci należności urzędowi skarbowemu. Powód nie ukrywał tego, iż blisko współpracował z dłużnikiem. Sąd Rejonowy uznał, iż dług spółki (...) wobec powoda był ponadto bardzo duży, więc nie było prawdopodobne, aby powód, jako przedsiębiorca, przed zawarciem umowy przewłaszczenia z 15 stycznia 2009 r. nie zainteresował się sytuacją majątkową dłużnika. Za logiczne uznano, iż w sytuacji grożącej niewypłacalności dłużnika, wierzyciel stara się sprawdzić komu przysługują wierzytelności wobec dłużnika, chociażby z tego względu, by móc ocenić, jakie ma szanse na ewentualne wyegzekwowanie swoich wierzytelności.

Jako dowód na okoliczność tego, że powód nie wiedział, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, M. S. (1) przedłożył dokumenty w postaci faktur VAT (k. 253-264), wyciągów z kont bankowych (k. 265-300), wykazu niezapłaconych faktur (k. 301), umów trójstronnych (k. 251-252). Zdaniem Sądu dowody te nie przekonują o powyższej okoliczności. Świadczą one jedynie o tym, iż powód, po zawarciu umowy przewłaszczenia z 15 stycznia 2009 r., nadal utrzymywał z dłużnikiem stosunki gospodarcze. Domniemanie faktyczne wyprowadzane z tego faktu, iż powód nie wiedział o istnieniu niezaspokojonych długów spółki (...) wobec innych wierzycieli, jest nader wątpliwe i nie sposób na jego podstawie dokonać konkretnych ustaleń. Jest bowiem równie prawdopodobne, że powód, mając pełną świadomość istnienia niezaspokojonych długów innych wierzycieli, postanowił kontynuować współpracę z dłużnikiem, licząc, że sam skorzysta na tej współpracy, a swoje wierzytelności powstałe przed 15 stycznia 2009 r. będzie w stanie zaspokoić z majątku przewłaszczonego w umowie wskazanej w pozwie.

Faktury VAT, wyciągi bankowe, a przede wszystkim wykaz niezapłaconych faktur podpisany przez samego powoda (k. 301) świadczy w ocenie Sądu I instancji na niekorzyść powoda, gdyż rodziły przypuszczenie, że dokonywanie przez dłużnika spłat tylko tych wierzytelności powoda, które powstały po dniu zawarcia umowy przewłaszczenia, odbywało się w porozumieniu z powodem. Powód na tym niewątpliwie korzystał, tj. uzyskiwał spłatę nowych wierzytelności i równocześnie nie tracił uprawnień do zaspokojenia się z przedmiotów przewłaszczonych w umowie z 15 stycznia 2009 r. Sąd dostrzegł, że z treści wyciągów bankowych przedłożonych przez powoda do akt sprawy, wynika, iż dłużnik wskazywał w tytułach przelewów numery faktur, które mają zostać rozliczone, odbywało się to więc w trybie art. 451 § 1 k.c. Nie oznacza to jednakże, iż było to dokonywane wbrew woli samego powoda.

Sąd zaznacza, że w oparciu o powyższe dowody nie czyni ustaleń faktycznych tego rodzaju, iż spłata przez spółkę (...) zobowiązań powstałych po dniu 15 stycznia 2009 r., z zaniechaniem spłaty zobowiązań, których dotyczyła umowa z 15 stycznia 2009 r., odbywała się w porozumieniu z powodem w celu świadomego pokrzywdzenia wierzycieli (ustalenie takiego faktu nie było przedmiotem sprawy). Okoliczności potwierdzone tymi dowodami rodzą jednakże przypuszczenie wskazane powyżej, utwierdzające Sąd w krytycznej ocenie zeznań powoda w zakresie, w którym wskazywał na brak wiedzy o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Na takim przypuszczeniu Sąd może się oprzeć w ramach swobodnej oceny dowodu z przesłuchania M. S. (1), dokonanej na podstawie art. 233 § 1 k.p.c.

Uznając skuteczność zarzutów ww. pozwanych podniesionych na podstawie art. 531 § 1 k.c., Sąd I instancji przyjął, iż pozwani pomimo zawarcia przez M. S. (1) i spółkę (...) umowy przewłaszczenia z 15 stycznia 2009 r., mają prawo zaspokoić się z przedmiotów objętych tą umową (art. 532 k.c.). Uwzględnienie powyższych zarzutów czyniło powództwo z art. 841 k.p.c. niezasadne.

Za sprekludowany, ze względu na brzmienie art. 843 § 3 k.p.c. Sąd I instancji uznał dowód w postaci umowy przewłaszczenia z 26 września 2007 r., którą powód złożył do akt sprawy dopiero na rozprawie w dniu 16 maja 2012 r., w sytuacji, gdy w żadnym piśmie procesowym powód nie powołał się na prawo przysługujące mu na podstawie tej umowy. Nadto uznał, że umowa z 26 września 2007r. zgodnie z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 156 k.c., była nieważna, gdyż nie zawierała żadnego z tych elementów, na jej podstawie nie sposób ustalić, celem zabezpieczenia których wierzytelności została zawarta, w jakim terminie dłużnik był obowiązany zaspokoić wierzytelność wobec powoda, a przede wszystkim, by po zaspokojeniu wierzytelności przez dłużnika mógł uzyskać z powrotem prawo własności rzeczy przewłaszczonych. Brak tych elementów uniemożliwia uznanie umowy z 26 września 2007 r. za ważną umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie, albowiem pozbawia to umowę kauzy w postaci celu zabezpieczenia wierzytelności.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 13 lipca 2012 r. złożył powód żądając zmiany zaskarżonego wyrok i zwolnienia spod egzekucji przedmiotów opisanych pozwem oraz obciążania pozwanych kosztami postępowania w sprawie, ewentualnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelację powód oparł na zarzutach:

1. naruszenia przepisów prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie, a konkretnie przepisu art. 527 k.c., poprzez błędne przyjęcie, iż zarzut ze skargi paulińskiej jest zasadny i pozwani wykazali wszystkie przesłanki konieczne do jego zastosowania;
2. naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności zeznań świadka M. oraz wyjaśnień strony powodowej i bezpodstawne przyjęcie, iż nie zostało obalone przez powoda domniemanie zawarte w art. 527 § 4 k.c.
3. naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, poprzez pominięcie dowodu z dokumentu w postaci oświadczenia dłużnika z dnia 20.10.2009r.

4. błędu poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, iż powód nie wykazał, że nie zachodzą przesłanki do uznania zasadności zarzutu ze skargi paulińskiej.

W uzasadnieniu apelacji powód podał, iż niesłusznie zostało przyjęte, iż pozwani wykazali zaistnienie wszystkich przesłanek zarzutu skargi paulińskiej. Nieprawidłowo zostało przyjęte, iż powód w wyniku zawarcia z dłużnikiem umowy przewłaszczenia z dnia 15 stycznia 2009r. uzyskał korzyść majątkową w rozumieniu przepisu art. 527 k.c.. Po pierwsze, nieprawidłowo zostało przyjęte, iż mienie stanowiące zabezpieczenie długu, z którego powód mógłby uzyskać zabezpieczenie przysługujących mu wierzytelności, znacznie przekraczała wysokość długu. Jak wynikało z umowy przewłaszczenia i umowy spłaty długu, powód posiadał wobec dłużnika wierzytelność w kwocie 390.571,41 zł. Była to wierzytelność nie obejmująca odsetek. Zabezpieczony majątek według wykazu opiewał na kwotę 517.979,27 zł, w tym również obejmował kwotę 50.000 zł, która to stanowiła wartość hipoteki na nieruchomości, którą to kwotę ze względu na brak odpowiedniej formy czynności prawnej była nieważna w tym zakresie. Zatem de facto zabezpieczony majątek opiewał na kwotę ok. 470.000 zł., a zabezpieczone wierzytelności nie obejmowały odsetek, które wynosiły na dzień zawarcia niniejszej umowy kwotę 30.395,29 zł. Trzeba podkreślić, iż zgodnie z treścią umowy spłaty długu, która to umowy była ściśle powiązana z umową przewłaszczenia strony ustaliły termin spłaty zobowiązań zabezpieczonych na dzień 31.12.2009 r.. Ponadto w postanowieniu pkt VI umowy przewłaszczenia strony postanowiły, iż w przypadku braku zapłaty zabezpieczonych wierzytelności, powód miał uprawnienie do sprzedaży zabezpieczonych rzeczy i zaspokojenia z uzyskanej ceny wierzytelności wraz z odsetkami, które na dzień 31.12.2009r. wynosiły 79.073,54 zł.

W ocenie powoda, wbrew twierdzeniom Sadu Rejonowego, powód skutecznie obalił domniemanie, że miał świadomość, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdyż nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Sądu, który uznał zeznania powoda za niewiarygodne z uwagi na ich sprzeczność z zeznaniami świadka, ponieważ sama okoliczność pozostawania w stałych stosunkach gospodarczych i codzienne spotkania powoda z dłużnikiem, nie dowodzą temu, iż powód zna dokładnie sytuację finansową dłużnika i winien to sprawdzać wszelkimi dostępnymi metodami.

Ponadto jak wynikało z zeznań powoda, dłużnik zapewniał go o dobrej sytuacji finansowej oraz okoliczności, iż wszyscy wierzyciele są na bieżąco zaspokajani. Okoliczność ta wynikała również z przedłożonego przez powoda w piśmie z dnia 23 maja 2012r. oświadczenia dłużnika z dnia 20.10.2009r., gdzie dłużnik zapewnia o swoim dobrym stanie majątkowym. Dowodu tego przy rozpoznawaniu sprawy Sąd I instancji w ogóle nie wziął pod uwagę, nie wskazując w ogóle podstaw jego pominięcia, pomimo uznania wszelkich przedłożonych przez strony dowodów z dokumentów za wiarygodne i stanowiące podstawę rozstrzygnięcia. Ponadto Sąd orzekający oprócz stwierdzenia, o sprzeczności zeznań powoda z zeznaniami świadka nie wskazał, żadnych argumentów przemawiających za uznaniem zeznań powoda za niewiarygodne, a co za tym idzie nie mogące stanowić podstaw rozstrzygnięcia w sprawie. Budzi wątpliwości również uznanie zeznań świadka M. za w pełni wiarygodne, biorąc pod uwagę, chociażby okoliczność, że powód złożył do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez niniejszego świadka w wyniku, którego doszło do skazania świadka. W świetle tych okoliczności to zeznania świadka M. budzą zastrzeżenia co do ich prawdziwości i wiarygodności, czego nie wzięto w ogóle pod uwagę przy orzekaniu.

Pozwani zażądali oddalenia apelacji i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie była zasadna.

Podzielając ustalenia faktyczne, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia zaakcentować należy, iż Sąd I instancji uznał powoda za właściciela przedmiotów ruchomych opisanych w pozwie. Za nietrafne uznano twierdzenia pozwanych o nieważności umowy przewłaszczenia z 15 stycznia 2009 r. Pozwani jednak wywiedli zarzuty związane

z twierdzeniem o pokrzywdzeniu ich czynnością przedsięwziętą z dłużnikiem spółką (...) oparte o treść art. 527 k.c., które w efekcie zniweczyły żądania opisane w pozwie.

Co do zasady, prawo własności przedmiotu uzasadnia bezwarunkowo powództwo przeciwegzekucyjne z art. 841 k.p.c., lecz wyjątek stanowi sytuacja, gdy wierzyciel, z mocy przepisu szczególnego ma prawo z tego przedmiotu zaspokoić swoją należność, np. w trybie art. 527 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1998 r. w sprawie I CKN 628/97 za SIP Lex nr 518095).

Wbrew pogładowi powoda, w wyniku zawarcia umowy przewłaszczenia z 15 stycznia 2009 r., uzyskał on korzyść majątkową.

Przychylić się można do poglądu powoda, iż ruchomości wówczas nabyte mogły stanowić ekwiwalentność świadczeń powoda, zważywszy iż przysługiwało mu jeszcze prawo do odsetek od należności głównych, zaś podana wartość przedmiotów ruchomych była wartością księgową a nie rzeczywistą, tym niemniej fakt ten nie może być definiowany jako brak korzyści majątkowej. Podobną ocenę wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 grudnia 1999 r. (I CKN 287/98 za LEX nr 147235). Bez praktycznego zatem znaczenia pozostają rozważania powoda zawarte w uzasadnieniu apelacji, a dotyczące faktycznej wysokości zadłużenia (...) wobec jego osoby.

Powód nie podważył ustaleń faktycznych Sądu I instancji oraz ich oceny prawnej w zakresie ustalenia, iż nie obalili domniemania działania ze świadomością pokrzywdzenia innych wierzycieli, którego podstawę stanowi art. 527 § 4 k.c. Bezsporne było, to iż powód oraz dłużna spółka pozostawali w stałych stosunkach gospodarczych. O ścisłości tych relacji świadczą zeznania powoda, który podawał, iż od 2005 r. współpracował z dłużnikiem, który był jednym z pięciu jego klientów, a odbiorców dłużnika można był policzyć na palcach jednej ręki, że znał tych odbiorców i w ramach trójstronnych umów podmioty te płaciły mu za spirytus wytworzony przez (...). Charakterystyczne pozostaje to, iż z zeznań świadka E. M. wynika, iż od powoda pochodziło około 90% surowca przerabianego na spirytus przez dłużną spółkę. Jednocześnie świadek ten jako źródło problemów finansowych (...) w 2008 r. podaje sytuację na rynku produkcji i handlu alkoholem z przeznaczeniem na biopaliwa, kiedy miało nastąpić za sprawą niewłaściwie rozdysponowanej dotacji, załamanie cen rynku spirytusu. Powód z kolei w swoich zeznaniach eksponował wysokość swoich obrotów z dłużną spółką, które wahały się na poziomie 1,2 mln do 1,5 mln. zł. i jednocześnie opisywał sytuację, gdzie prezes (...) wraz z całą rodziną „błagali” go o dostawy towaru, „bo oni splajtują”. Już tylko tak przedstawione okoliczności nakazują uznać ustalenia Sądu I instancji w zakresie przypisania powodowi wiedzy o zadłużeniu spółki (...), za właściwe. Dodatkowo, zauważyć należy, iż nie jest częstą praktyką zabezpieczanie wiarygodności wobec swoich partnerów handlowych poprzez przewłaszczenie całego majątku produkcyjnego. W takiej sytuacji rzekome twierdzenia E. M. o braku długów (...) u innych podmiotów, nawet jeżeli były wypowiedziane, to nie mogły być wiarygodne. Gdyby były, powód nie dążył by do uzyskania zabezpieczenia w takim rozmiarze i na podstawie dwóch umów, z dnia 15 stycznia 2009 r. i 26 września 2007 r. Okoliczności tak wyeksponowane prowadzą również do wniosku, iż E. M. musiał przewidywać ewentualność pokrzywdzenia innych wierzycieli w chwili zawierania umowy z dnia 15 stycznia 2009 r., co jest wystarczające do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 sierpnia 2012 r. w sprawie I ACa 816/11, za SIP Lex nr 1216401).

Podkreślany przez powoda w treści apelacji fakt skazania przez Sąd Rejonowy w Gryfinie wyrokiem z dnia 3 stycznia 2012 r. w sprawie II K 564/11 świadka E. M. na karę grzywny za przywłaszczenie mienia będącego własnością powoda, niewątpliwie może mieć znaczenie przy ocenie wiarygodności zeznań świadka, tym niemniej ocena ta nie może być oderwana od pozostałego materiału dowodowego zaprezentowanego przez strony. Zwraca uwagę to, iż tak naprawdę zeznania powoda i świadka E. M. różnią się jedynie w zakresie dotyczącym wiedzy powoda o istnieniu innych aniżeli on sam wierzycieli (...), a są zgodnie co do trudnej sytuacji tej spółki w 2008 r. Obiektywnym faktem pozostaje, iż dłużna spółka miała innych wierzycieli, co wynika nie tylko z zeznań E. M., lecz również lektury akt egzekucyjnych, z których dokumenty stanowiły podstawę ustaleń Sądu I instancji w tej części. Zasady doświadczenie życiowego oraz ocena pieczołowitości powoda w zakresie zabezpieczania swoich interesów finansowych świadczą o tym, iż zeznania E. M. co do wiedzy powoda o innych wierzycielach (...) i faktycznej sytuacji finansowej tej spółki, zasługiwały na wiarę.

Nie bez znaczenia dla oceny świadomości powoda w chwili dokonywania czynności z dnia z 15 stycznia 2009 r. była okoliczność jedynie zasygnalizowana przez Sąd I instancji, a wynikająca z aktywności dowodowej powoda, który przedłożył wykaz niezapłaconych faktur podpisany przez siebie (k. 301), co może świadczyć o tym, że dłużna spółka dokonywała spłat tylko tych wierzytelności powoda, które powstały po dniu zawarcia umowy przewłaszczenia, co musiało odbywać się w porozumieniu z powodem.

Warte przytoczenia w tym miejscu są rozważania zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2003 r., wydanego w sprawie o sygn. akt II CKN 299/01 (za LEX nr 121702), w części dotyczącej ratio legis instytucji opisanej w art. 527 k.c., gdzie stwierdzono, że „... co do zasady nie ma podstaw do zaskarżania w oparciu o art. 527 k.c. spełnienia przez dłużnika świadczenia, a zatem nie ma podstaw zaskarżanie takiej czynności dokonanej przez dłużnika z jednym tylko z wierzycieli. Dłużnik ma bowiem obowiązek spełnić świadczenie i, jak słusznie wywiódł Sąd Apelacyjny, w sytuacji wielości wierzycieli, ma on prawo dokonać swobodnego wyboru wierzyciela, którego spłaci i z tego tytułu nie można czynić mu zarzutu, że pokrzywdził w ten sposób pozostałych wierzycieli”. Przy czym w dalszej części uzasadnienia Sąd Najwyższy wskazał na sytuację dopuszczającą zaskarżenie spełnienia świadczenia w wypadku czynności dokonanej przez dłużnika z jednym tylko z wierzycieli, jeżeli jest to czynność naruszająca wynikającą z ustawy lub umowy kolejność ich zaspokajania, a zatem, jeśli dłużnik dowolnie dokonał uprzywilejowania niektórych spośród jego wierzycieli, kosztem pozostałych. W niniejszej sprawie, analiza tytułów wykonawczych pozwanych wskazuje na to, iż wysokość ich wierzytelności wobec dłużnej spółki pozostaje w istotnej proporcji do zadeklarowanej przez powoda wysokości jego wierzytelności wobec tej spółki, przy czym żadna z tych wierzytelności nie korzysta z pierwszeństwa zaspokojenia. Dłużnik zatem „uprzywilejował” jedynie powoda i to kosztem wierzytelności pozwanych.

Reasumując, nie podważył powód ustaleń i ocen prawnych Sądu I instancji prowadzących do wniosku, iż na skutek czynności z dnia 15 stycznia 2009 r. powód uzyskał korzyść majątkową, że czynności ta skutkowałą pokrzywdzeniem wierzycieli, gdyż dłużnik wskutek tej czynności stał się niewypłacalny oraz nie obalił domniemania, iż było mu wiadome o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Za niezasadny uznać należy zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z dokumentu w postaci oświadczenia dłużnika z dnia 20.10.2009 r. Z treści uzasadniania apelacji wynikać by miało, iż dokument ten ma świadczyć o braku wiedzy powoda, o tym, iż dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Analiza dokumentu opatrzonego datą 20.10.2009 r. (k. 250) wskazuje jedynie na to, iż dłużna spółka opisuje swoje zapasy, zakupy, plan sprzedaży, długość przerwy w produkcji czy stopień zaangażowania produkcyjnego. Powód nie komentuje treści tego dokumentu, a Sąd odwoławczy nie dostrzega związku między tą treścią, a zarzutami apelacyjnymi.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalono, zaś w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. powoda obciążono kosztami zastępstwa prawnego poniesionymi przez pozwanych, które ustalono w oparciu o treść § 6 pkt 5 w zw. z § 12 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002r. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).